

Sygn. akt I ACa 922/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 października 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	<u>SSA Paweł Rygiel</u>
Sędziowie:	SSA Piotr Rusin SSA Teresa Rak
Protokolant:	st.sekr.sądowy Beata Lech

po rozpoznaniu w dniu 12 października 2012 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa J. B.

przeciwko Towarzystwu (...) S.A. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach

z dnia 8 maja 2012 r. sygn. akt I C 1194/11

oddala apelację i zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 5.400 zł tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

sygn. akt I ACa 922/12

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy zasądził od strony pozwanej Towarzystwa (...) SA na rzecz powoda J. B. kwotę 400.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 15 maja 2011 r.; ustalił, że pozwane Towarzystwo (...) ponosi odpowiedzialność za dalsze mogące nastąpić w przyszłości następstwa wypadku, któremu powód uległ w dniu 17 października 2008 r.; rozliczył koszty procesu.

Sąd I instancji ustalił, że w dniu 17 października 2008 r. powód J. B. był uczestnikiem wypadku komunikacyjnego, którego sprawcą była osoba ubezpieczona od odpowiedzialności cywilnej u strony pozwanej.

Na skutek tego zdarzenia powód doznał rozległych obrażeń. Stwierdzono u niego wstrząśnienie mózgu, uraz wielonarządowy głowy i klatki piersiowej, złamanie wyrostków kolczastych C7 i Th 1, porażenie kończyn dolnych, rany wargi górnej i prawego podudzia, złamanie łopatki lewej, stłuczenie prawego płuca.

Był on przez kilka dni nieprzytomny.

W trakcie leczenia stwierdzono u niego infekcje dróg oddechowych i moczowych, jak też odleżyny okolicy krzyżowej i pięt. Zaobserwowano u niego objawy reaktywnego zespołu depresyjnego.

Sąd odnotował szczegółowo przebieg leczenia, przebyte zabiegi operacyjne oraz daty pobytu powoda w kolejnych placówkach medycznych.

Nadto Sąd wskazał, że w wyniku wypadku powód doznał porażeniu spastycznego kończyn dolnych i znacznego niedowładu kończyn górnych. J. B. nie może samodzielnie chodzić ani siedzieć. Ma bardzo duże przykurcze palców obu rąk, co praktycznie powoduje ich bezużyteczność. Występują u niego bardzo znaczne zaburzenia czucia tułowia i kończyn dolnych. Porusza jedynie głową i ramionami. Obserwuje się u niego także poruszanie stóp, ale nie odbywa się to mimowolnie - ruch ten jest wynikiem spastyczności. Powód nie jest też w stanie się przekręcić. Uskarża się na nietrzymanie moczu, zaburzenia czynności przewodu pokarmowego, bezwiedne oddawanie stolca.

Doznane obrażenia mają wpływ na dalsze jego życie. Powodują trwałe unieruchomienie i uzależnienie od osób drugich, a nawracające infekcje dróg moczowych i odleżyny mogą skrócić jego życie. Aktualnie odczuwane cierpienia fizyczne miernego stopnia są spowodowane niemożnością samodzielnego poruszania się, bólami barków i brzucha.

Ponadto u J. B. w wyniku wypadku i późniejszego procesu leczenia rozwinął się zespół psychoorganiczny otępienny oraz organiczne zaburzenia nastroju i zachowania. Stwierdzone zmiany otępienne z towarzyszącymi zaburzeniami nastroju i zachowania są zmianami nieodwracalnymi z dużym prawdopodobieństwem ich pogłębiania się. Utrzymujące się cierpienia psychiczne natomiast są bardzo znaczne. Przy obecnym stanie wiedzy medycznej nie ma szans na powrót powoda do zdrowia, skutki wypadku będzie odczuwał do końca życia.

W chwili obecnej powód odczuwa dolegliwe bóle brzucha, których przyczyny na razie nie zdiagnozowano. Z tego powodu zażywa silne leki przeciwbólowe, ale one nie eliminują bólu, jedynie go łagodzą.

Aktualnie J. B. przebywa w domu pomocy społecznej, gdzie sprawowana jest nad nim stała opieka. Dzieli pokój z żoną, która po wypadku jakiemu uległ miała udar i teraz podobnie jak on wymaga opieki osób drugich. Jedyną jego rozrywką jest oglądanie telewizji, nie czyta ani książek, ani gazet, gdyż nie może się skupić. Przed wypadkiem był osoba aktywną, lubił grać w piłkę nożną, grał na perkusji i instrumentach klawiszowych.

Powód pobiera rentę w wysokości 1365,39 zł. miesięcznie, ale 70% tej kwoty jest przeznaczane na jego utrzymanie w placówce. W ramach postępowania w przedmiocie likwidacji szkody otrzymał od ubezpieczyciela m.in. 200.000 złotych tytułem zadośćuczynienia.

W tym stanie rzeczy Sąd uznał roszczenie powoda o zapłatę zadośćuczynienia za uzasadnione. Odwołując się do treści art. 445 § 1 kc w zw. art. 444 § 1 kc i po poczynieniu rozważań co do przesłanek objętych wskazanymi przepisami, za odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia Sąd uznał kwotę 600.000 zł. Uwzględniając, że strona pozwana wypłaciła już powodowi z tego tytułu kwotę 200.000 zł, Sąd zasądził dalsze zadośćuczynienie w kwocie 400.000 zł.

O kosztach procesu Sąd I instancji orzekł na podstawie art. 98 § 1 kpc.

Od powyższego orzeczenia, w części zasądzonej kwotę 200.000 zł, apelację wniosła strona pozwana zarzucając:

- naruszenie art. 445 § 1 kc przez uznanie, że odpowiednim dla powoda zadośćuczynieniem jest łączna kwota 600.000 zł;

- naruszenie art. 233 kpc przez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów polegające na uznaniu, iż rozmiar doznanej przez powoda krzywdy uzasadnia zasądzenie na jego rzecz dalszego zadośćuczynienia w wysokości 400.000 zł.

W uwzględnieniu podniesionych zarzutów apelująca pozwana wniosła o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez oddalenie powództwa co do kwoty 200.000 zł i w konsekwencji zmianę rozstrzygnięcia o kosztach procesu, jak też o zasądzenie od powoda kosztów postępowania za obie instancje.

Powód wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja strony pozwanej jest bezzasadna.

Ustalenia faktyczne dokonane w pierwszej instancji Sąd Apelacyjny przyjmuje za własne. Zostały dokonane w oparciu o wszystkie zaferowane dowody, których ocena mieści się w granicach wyznaczonych art. 233 § 1 kpc. W istocie ustalenia te nie są między stronami sporne. W szczególności, wbrew zarzutowi sformułowanemu w apelacji, strona pozwana nie kwestionuje faktów istotnych w sprawie, ustalonych przez Sąd Okręgowy, w tym przede wszystkim dotyczących zakresu doznanych przez powoda obrażeń, przebiegu leczenia, aktualnego jego stanu zdrowia, rokowań na przyszłość oraz poprzedniej i aktualnej sytuacji życiowej powoda.

Zważyć należy, że zarzut strony apelującej odwołujący się do podstawy faktycznej wyroku w rzeczywistości dotyczy oceny prawnej.

W ocenie Sądu Apelacyjnego chybiony jest zarzut naruszenia art. 445 § 1 kc. W pełni natomiast zasługują na uwzględnienie wywody prawne Sądu I instancji.

Ponad argumentację powołaną przez Sąd Okręgowy przypomnieć należy, że – stosownie do treści art. 445 § 1 kc – przedmiotowy przepis przewiduje prawo do uzyskania świadczenia pieniężnego za doznaną krzywdę wywołaną m.in. uszkodzeniem ciała i rozstrojem zdrowia. Uszczerbek może polegać na fizycznych dolegliwościach i psychicznych cierpieniach bezpośrednio związanych ze stanem zdrowia, ale też z jego dalszymi następstwami w postaci odczuwanego dyskomfortu w wyglądzie, mobilności, poczuciu osamotnienia, nieprzydatności społecznej bądź nawet wykluczenia. Przedmiotowe świadczenie stanowi kompensatę majątkową mającą na celu przezwycięzenie przykrych doznań. Służy tak udzieleniu pokrzywdzonemu należnej satysfakcji moralnej, jak też ma umożliwić pełniejsze zaspokojenie potrzeb i pragnień pokrzywdzonego.

W tym kontekście zgodzić należy się z oceną Sądu I instancji, że stopień krzywdy powoda jest wyjątkowo wysoki. Powód, na skutek zdarzenia z dnia 17 października 2008 r. doznał uszczerbku na zdrowiu o charakterze trwałym, przy czym jego zakres i wynikające z tego konsekwencje są wyjątkowo dotkliwe. J. B. jest zdany na pomoc osób trzecich przy zaspokajaniu wszelkich podstawowych potrzeb życiowych i stan taki jest trwały. Jego krzywda obejmuje nie tylko cierpienia fizyczne już doznane na skutek koniecznego leczenia, lecz cierpienia te trwają i będą trwać nadal. Jego stan zdrowia generuje dalsze komplikacje (jak choćby powstanie odleżyn), a będące wynikiem zdarzenia schorzenia stwarzają ryzyko ich pogłębienia, a nawet skrócenia życia. Na ten zakres cierpień fizycznych nakładają się cierpienia psychiczne, wynikające tak z występującego u powoda reaktywnego zespołu depresyjnego, jak i z pełnej świadomości powoda co do stanu swojego zdrowia i nieodwracalności tego stanu rzeczy. To wszystko w sytuacji, gdy powód jest osobą w sile wieku, dotychczas w życiu aktywną.

Te wszystkie okoliczności wskazują na szczególnie wysoki rozmiar krzywdy powoda, uzasadniający uznanie, iż odpowiednią sumę zadośćuczynienia stanowi kwota 600.000 zł. Biorąc pod uwagę ustalone okoliczności faktyczne kwota ta jest utrzymana w rozsądnych granicach.

Nie sposób zgodzić się ze stanowiskiem apelującego, że przyznane powodowi zadośćuczynienie jest w rażący sposób zawyżone. W tym zakresie strona apelująca odwołała się do przykładów pojedynczych orzeczeń sądowych, wydanych przed dwoma laty. Po pierwsze zatem wskazać należy, że podane w apelacji przykłady nie są w pełni miarodajne, na co wskazują m.in. przykłady innych spraw, powołanych przez powoda w odpowiedzi na apelację. Po drugie natomiast wymaga zauważenia, iż w orzecznictwie sądów powszechnych, w tym Sądu Apelacyjnego w Krakowie, widoczna jest tendencja (choćby w stosunku do 2010 r.) zwiększania wysokości świadczeń zasądzanych z tytułu zadośćuczynienia za uszczerbek na zdrowiu. Nie sposób zatem podzielić poglądu, iż świadczenie przyznane powodowi w sposób rażący jest wyższe od świadczeń zasądzanych w innych, podobnych sprawach.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 385 kpc, orzekł jak w sentencji, o kosztach postępowania apelacyjnego orzekając zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania (art. 98 § 1 kpc w zw. z art. 391 § 1 kpc). Na zasądzone od strony pozwanej koszty składa się kwota wynagrodzenia pełnomocnika zawodowego, ustalona zgodnie z § 6 pkt 7 w zw. z § 13 ust.1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1348 z późn. zm.).